



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 27 marca 2018 r.

Pozycja 37

POSTANOWIENIE z dnia 28 września 2017 r. Sygn. akt Ts 119/16

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Henryk Cioch,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej Banku S.A. w sprawie zgodności:

art. 388 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2016 r. poz. 1822, ze zm.) z:

- 1) art. 2, art. 31 ust. 3, art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;
- 2) art. 2, art. 31 ust. 3, art. 45 ust. 1 i art. 64 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;
- 3) art. 45 ust. 1 i art. 78 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

p o s t a n a w i a:

odmówić nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu.

UZASADNIENIE

1. W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 15 czerwca 2016 r. Bank S.A. (dalej: skarżąca albo spółka) wystąpiła o zbadanie zgodności art. 388 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2016 r. poz. 1822, ze zm.; dalej: k.p.c.), po pierwsze, w zakresie, w jakim skarżony przepis uzależnia możliwość wstrzymania wykonania orzeczenia od wniesienia skargi kasacyjnej, z art. 2, art. 31 ust. 3, art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (dalej: Konstytucja), po drugie, w zakresie, w jakim pozostawia sądowi swobodę rozstrzygnięcia o wstrzymaniu (bądź nie) wykonania zaskarżonego orzeczenia nawet w wypadku ustalenia, że jego wykonanie spowoduje wyrządzenie stronie niepowetowanej szkody, z art. 2, art. 31 ust. 3, art. 45 ust. 1 i art. 64 ust. 2 Konstytucji, po trzecie, w zakresie, w jakim rozstrzygnięcie sądu wydane na podstawie kwestionowanego przepisu jest niezaskarżalne, z art. 45 ust. 1 i art. 78 Konstytucji.

2. Skarga konstytucyjna została złożona w związku z następującą sprawą. Wyrokiem z sierpnia 2015 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił wobec skarżącej powództwo o zapłatę, uwzględniając je wobec pozostałych pozwanych w sprawie. Po rozpoznaniu złożonych przez strony apelacji wyrokiem z lutego 2016 r. Sąd Apelacyjny w W. zmienił zaskarżony wyrok

i zasądził sporną kwotę od wszystkich pozwanych *in solidum*. Skarżąca 3 marca 2016 r. wystąpiła o wstrzymanie wykonania powyższego wyroku na podstawie art. 388 § 1 k.p.c. z uwagi na ryzyko poniesienia niepowetowanej szkody. W marcu 2016 r. Sąd Apelacyjny w W. wydał postanowienie, w którym odmówił wstrzymania wykonania wyroku z lutego 2016 r. Postanowienie to, wskazane przez skarżącą jako ostateczne w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji, doręczono jej 15 marca 2016 r. W dniu 31 maja 2016 r. skarżąca wniosła skargę kasacyjną wraz z wnioskiem o wstrzymanie wykonania wyroku do czasu ukończenia postępowania kasacyjnego. W czerwcu 2016 r. Sąd Apelacyjny w W. uwzględnił wniosek i wstrzymał wykonanie wyroku do czasu ukończenia postępowania kasacyjnego. Skarżąca podała w skardze, że od ogłoszenia wyroku w lutym 2016 r. do wydania postanowienia z czerwca 2016 r. o wstrzymaniu jego wykonania wyegzekwowano od skarżącej jako dłużnika 6/7 należności zasądzonych wyrokiem.

3. W ocenie skarżącej, wpadkowe – w stosunku do postępowania kasacyjnego – postępowanie w przedmiocie wstrzymania na podstawie art. 388 § 1 k.p.c. wykonalności wyroku sądu drugiej instancji stanowi sprawę w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji. Skarżąca zauważyła, że ustawodawca dostrzegł potrzebę ochrony jednostki przed niepowetowaną szkodą, która mogłaby zostać jej wyrządzona na skutek wykonania zapadłego w jej sprawie orzeczenia, i przewidział abstrakcyjną możliwość żądania przez nią udzielenia ochrony sądowej w postaci wstrzymania wykonania wyroku, jednakże nieodpowiednio ukształtował procedurę, gdyż nie wyposażył strony w instrumenty służące do realizacji omawianego uprawnienia. Zdaniem skarżącej, art. 388 § 1 k.p.c. w zakresie, w jakim nie daje podstaw do wstrzymania przez sąd wykonania wyroku w okresie poprzedzającym wniesienie przez stronę skargi kasacyjnej, jest niezgodny z prawem do sądu w rozumieniu prawa dostępu do sądu oraz pozostaje w sprzeczności z konstytucyjnym standardem zapewnienia rozpatrzenia sprawy przez sąd na żądanie zainteresowanego. Podniosła, że wyegzekwowanie wyroku sądu drugiej instancji przed wniesieniem skargi kasacyjnej nie tylko pozbawia stronę przegrywającą w instancji odwoławczej skorzystania z ochrony przewidzianej w art. 388 § 1 k.p.c. (po przeprowadzeniu egzekucji wnoszenie o wstrzymanie wykonania wyroku jest *de facto* bezprzedmiotowe), lecz także może doprowadzić do faktycznego zamknięcia stronie drogi do postępowania kasacyjnego. Skarżąca wskazała, że art. 388 § 1 k.p.c. nie gwarantuje równości w ochronie praw majątkowych jednostek. Zauważyła, że wobec wysokiego ryzyka wyegzekwowania wyroku przed wniesieniem przez stronę przegrywającą skargi kasacyjnej, w interesie strony pozostaje jak najszybsze złożenie skargi kasacyjnej warunkujące możliwość wystąpienia z wnioskiem o wstrzymanie wykonania wyroku mogącego wyrządzić jej niepowetowaną szkodę i nieskorzystanie z przysługującego jej z mocy ustawy pełnego dwumiesięcznego terminu do dokonania tej czynności. W przekonaniu skarżącej art. 388 § 1 k.p.c. różnicuje w sposób istotny i nieuzasadniony pozycję przeciwnych stron postępowania, różnicuje także pozycję podmiotu, który złożył skargę kasacyjną i tego, który dopiero zamierza ją złożyć (dot. np. podmiotu, który nie uzyskał jeszcze uzasadnienia wyroku sądu drugiej instancji, tj. nie uzyskał formalnej możliwości wniesienia skargi kasacyjnej). Kwestionowany przepis determinuje wreszcie nierówną, w przekonaniu skarżącej, pozycję podmiotów wnoszących skargę kasacyjną w różnych, niezależnych postępowaniach (skarżąca powołała treść art. 388 § 3 k.p.c., zgodnie z którym do czasu upływu terminu do wniesienia skargi kasacyjnej wstrzymuje się z urzędu sprzedaż nieruchomości). Ponadto skarżąca podkreśliła, że tylko od orzekającego w danej sprawie sądu zależy odczytanie zwrotu „niepowetowana szkoda” i udzielenie ochrony przewidzianej w skarżonym przepisie. Skarżąca podniosła, że brak środka zaskarżenia na postanowienie w przedmiocie wstrzymania wykonania wyroku (art. 394² § 1 k.p.c.) narusza jej konstytucyjne prawo do zaskarżania orzeczeń i nie mieści się w dopuszczalnych granicach limitowania tego prawa. Wskazała, że

postanowienie o wstrzymaniu wykonania wyroku – jako niezaskarżalne – nie podlega uzasadnieniu. Strona, której sytuację prawną normuje tego rodzaju postanowienie, nie ma zatem możliwości poznania motywów rozstrzygnięcia, co stanowi – w ocenie skarżącej – naruszenie konstytucyjnej zasady legalizmu.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Na podstawie art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 13 grudnia 2016 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym oraz ustawę o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego (Dz. U. poz. 2074) do postępowań przed Trybunałem wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072; dalej: u.o.t.p. TK) stosuje się przepisy tej ustawy. Skoro postępowanie zainicjowane rozpatrywaną skargą nie zostało zakończone przed 3 stycznia 2017 r., tj. przed dniem wejścia w życie u.o.t.p. TK, to zarówno wstępne, jak i merytoryczne rozpoznanie tej skargi określają przepisy u.o.t.p. TK.

2. Skarga konstytucyjna jest szczególnym środkiem ochrony wolności lub praw. Przesłanki jej dopuszczalności zostały wskazane w art. 79 ust. 1 Konstytucji i doprecyzowane w art. 53 u.o.t.p. TK, zgodnie z którym skarga powinna zawierać: określenie kwestionowanego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o wolnościach lub prawach albo o obowiązkach określonych w Konstytucji i wobec którego skarżący domaga się stwierdzenia niezgodności z Konstytucją; wskazanie, która konstytucyjna wolność lub prawo, i w jaki sposób – zdaniem skarżącego – zostały naruszone, a także uzasadnienie wraz z dokładnym opisem stanu faktycznego. Skarżący powinien wyprowadzić z zaskarżonych przepisów określone normy i wskazać właściwe wzorce konstytucyjne zawierające prawa podmiotowe przysługujące osobom fizycznym bądź prawnym, a następnie wykazać – przez porównanie treści przedmiotu zaskarżenia z wzorcami kontroli – ich wzajemną niezgodność (uprawdopodobnienie niekonstytucyjności kwestionowanych przepisów). Jak stanowi art. 67 u.o.t.p. TK, przy orzekaniu Trybunał jest związany zakresem zaskarżenia wskazanym w skardze konstytucyjnej.

Zgodnie z art. 61 ust. 1 u.o.t.p. TK skarga konstytucyjna podlega wstępnemu rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym. Wstępne rozpoznanie skargi służy wyeliminowaniu – już w początkowej fazie postępowania – spraw, które nie mogą być przedmiotem merytorycznego rozstrzygnięcia. Trybunał wydaje postanowienie o odmowie nadania skardze dalszego biegu, gdy nie spełnia ona określonych przez prawo wymagań, jest oczywiście bezzasadna, a także gdy zachodzą okoliczności, o których mowa w art. 59 ust. 1 pkt. 2-4 u.o.t.p. TK.

Skarżąca wniosła o stwierdzenie niekonstytucyjności art. 388 § 1 k.p.c., zgodnie z którym „w razie wniesienia skargi kasacyjnej, gdyby na skutek wykonania orzeczenia stronie mogła być wyrządzona niepowetowana szkoda, sąd drugiej instancji może wstrzymać wykonanie zaskarżonego orzeczenia do czasu ukończenia postępowania kasacyjnego lub uzależnić wykonanie tego orzeczenia – a w razie oddalenia apelacji także orzeczenia sądu pierwszej instancji – od złożenia przez powoda stosownego zabezpieczenia; postanowienie może być wydane na posiedzeniu niejawnym”. Wstrzymać wykonanie lub skuteczność orzeczenia może zatem, na wniosek strony, sąd drugiej instancji, przy czym jest to uzależnione od skutecznego wniesienia przez stronę skargi kasacyjnej oraz wykazania przez nią, że w wyniku wykonania orzeczenia lub przyjęcia jego skuteczności zostanie jej wyrządzona niepowetowana szkoda. Na postanowienie w przedmiocie wstrzymania wykonania zaskarżonego orzeczenia albo uzależnienia jego wykonania od złożenia przez

powoda stosownego zabezpieczenia nie przysługuje zażalenie do Sądu Najwyższego, wobec czego postanowienie takie nie podlega uzasadnieniu.

3. Skarżąca upatrywała naruszenie jej konstytucyjnych praw i wolności w wydaniu przez Sąd Apelacyjny w W. na podstawie skarżonego przepisu postanowienia z marca 2016 r., w którym Sąd odmówił wstrzymania wykonania wyroku z lutego 2016 r., zapadłego w sprawie skarżącej.

Na wstępie podkreślić trzeba, że podstawowym warunkiem dopuszczalności merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej jest, by upatrywane przez skarżącego naruszenie jego konstytucyjnych praw lub wolności miało charakter osobisty, bezpośredni i aktualny (zob. postanowienie TK z 8 maja 2012 r., Ts 286/11, OTK ZU nr 3B/2012, poz. 307). Jak Trybunał wyjaśnił w postanowieniu z 14 września 2009 r., SK 51/08, od skarżącego wymaga się wykazania, że „naruszenie ma charakter aktualny, a nie potencjalny – konieczne jest istnienie aktualnego interesu prawnego skarżącego w merytorycznym rozstrzygnięciu skargi, niekorzystne oddziaływanie obowiązujących norm prawnych na sytuację prawną skarżącego musi mieć charakter rzeczywisty i realny, ma trwać w chwili wnoszenia skargi” (OTK ZU nr 8/A/2009, poz. 127; zob. również postanowienie TK z 20 lutego 2008 r., sygn. SK 44/07, OTK ZU nr 1/A/2008, poz. 23, a także M. Romańska [red.], *Pozainstancyjne środki ochrony prawnej*, Warszawa 2013, s. 32).

W rozpoznawanej sprawie istotną okoliczność stanowi wstrzymanie – jeszcze przed wniesieniem przez skarżącą skargi konstytucyjnej – wykonania wyroku Sądu Apelacyjnego w W. z lutego 2016 r. postanowieniem tego Sądu z 3 czerwca 2016 r. Takie rozstrzygnięcie Sądu skutkować musi przyjęciem na gruncie rozpoznawanej sprawy, że aktualnie nie istnieje stan naruszenia praw podmiotowych skarżącej, którego źródło skarżąca upatrywała w nieuwzględnieniu przez Sąd Apelacyjny w W. jej pierwszego wniosku o wstrzymanie wykonania przedmiotowego wyroku.

W związku z powyższym Trybunał Konstytucyjny – na podstawie art. 61 ust. 4 pkt 1 w związku z art. 79 ust. 1 Konstytucji i art. 53 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p. TK – odmówił nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu.

Na marginesie Trybunał zauważa, że dopiero Sąd Najwyższy, rozpoznając wniesioną przez skarżącą skargę kasacyjną, rozstrzygnie ostatecznie o zasadności zgłoszonych w niej żądań. W wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej Sąd Najwyższy może ją oddalić, co będzie oznaczało, że sąd drugiej instancji prawidłowo obciążył m.in. skarżącą obowiązkiem zapłaty na rzecz przeciwnika procesowego, a w konsekwencji – że zasadne było skierowanie egzekucji zasądanego świadczenia do majątku skarżącej (wówczas skarżąca będzie mogła żądać – w trybie regresu – zwrotu części spełnionego świadczenia od współdłużników). Natomiast w razie uwzględnienia skargi kasacyjnej skarżącej Sąd Najwyższy albo uchyli zaskarżony wyrok i sprawę przekaże do ponownego rozpoznania, albo zmieni zaskarżony wyrok. Jeśli wówczas okaże się, że sąd drugiej instancji niezasadnie obciążył m.in. skarżącą jako jednego z dłużników solidarnych obowiązkiem zapłaty na rzecz powoda, skarżąca będzie mogła dochodzić od powoda zwrotu świadczenia wyegzekwowanego z jej majątku. Podkreślić przy tym trzeba, że w opisanych wyżej okolicznościach (brak aktualności stanu naruszenia konstytucyjnych praw skarżącej), sposób rozstrzygnięcia sprawy cywilnej przez Sąd Najwyższy nie będzie miał wpływu na postępowanie przed Trybunałem wszczęte wniesieniem rozpoznawanej skargi.

4. Niezależnie od powyższego Trybunał zwraca uwagę również na to, że skarżąca zarzuciła niekonstytucyjność art. 388 § 1 k.p.c. w zakresie, w jakim nie przewiduje on ochrony prawnej w postaci wstrzymania wykonania wyroku sądu drugiej instancji bezpośrednio po jego wydaniu. W uzasadnieniu skargi konstytucyjnej skarżąca podniosła, że brak jest regula-

cji pozytywnej, która przewidywałaby możliwość wystąpienia przez stronę o wstrzymanie wykonania wyroku sądu drugiej instancji bezpośrednio po jego wydaniu, a przed wniesieniem skargi kasacyjnej od tego wyroku, podczas gdy wobec strony, która wniosła już skargę kasacyjną, ustawodawca taką możliwość przewidział. Z uwagi na wskazany sposób sformułowania zarzutu przez skarżącą, tj. zakwestionowanie braku określonej regulacji normatywnej, Trybunał Konstytucyjny zwraca uwagę na dwa zagadnienia.

Po pierwsze, Trybunał przypomina, że całkowity brak regulacji danej kwestii (jej jakościowa odmienność od materii unormowanych w zaskarżonym przepisie) traktowany jest jako zaniechanie ustawodawcze, niepodlegające kontroli Trybunału, zaś jej uregulowanie w sposób niepełny (przy jakościowej tożsamości brakujących elementów z elementami ujętymi w zaskarżonym przepisie) stanowi pominięcie prawodawcze. Może ono być badane przez Trybunał, jednak tylko wówczas, gdy na poziomie Konstytucji istnieje norma o treści odpowiadającej normie pominiętej w ustawie kontrolowanej. Dodatkowym kryterium stosowanym do odróżnienia zaniechania od pominięcia ustawodawczego jest przesłanka celowego i świadomego działania ustawodawcy. Jeżeli dane rozwiązanie zostało pozostawione przez ustawodawcę poza zakresem regulacji w sposób zamierzony, należy je kwalifikować jako zaniechanie ustawodawcze (postanowienie TK z 26 lutego 2016 r., Ts 292/15, OTK ZU nr B/2016, poz. 164, postanowienie TK z 1 marca 2010 r., SK 29/08, OTK ZU nr 3/A/2010, poz. 29 oraz wyrok TK z 8 września 2005 r., P 17/04, OTK ZU nr 8/A/2005, poz. 90).

Stwierdzić trzeba, że omawiany zarzut skarżącej nie dotyczy niepełnego uregulowania kwestii wystąpienia przez stronę o udzielenie ochrony prawnej poprzez wstrzymanie wykonania wyroku sądu drugiej instancji bezpośrednio po jego wydaniu, a przed wniesieniem skargi kasacyjnej od tego wyroku. W rozpatrywanym wypadku chodzi bowiem o całkowite pozostawienie tej kwestii poza regulacją normatywną. Z tego względu Trybunał uznał, że rozpoznawana skarga konstytucyjna jest skargą na zaniechanie prawodawcze.

Po drugie, Trybunał zwraca uwagę na to, że do czasu wejścia w życie nowelizacji skarżonego przepisu, wprowadzonej ustawą z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98), wstrzymanie przez sąd wykonania wyroku sądu drugiej instancji możliwe było bezpośrednio po jego wydaniu. W drodze wspomnianej nowelizacji art. 388 § 1 k.p.c. ustawodawca uzależnił możliwość wstrzymania wykonania wyroku sądu drugiej instancji przez ten sąd od wniesienia przez stronę skargi kasacyjnej. Analiza zakresu zmiany skarżonego przepisu prowadzi do przekonania, że pozostawienie poza regulacją normatywną kwestii wstrzymania wykonania wyroku sądu drugiej instancji przed wniesieniem przez stronę skargi kasacyjnej było zamierzonym działaniem ustawodawcy. To dodatkowo potwierdza, że w rozważanym wypadku nie mamy do czynienia z pominięciem, lecz z zaniechaniem ustawodawczym. Sformułowany w skardze konstytucyjnej zarzut niekonstytucyjności kwestionowanej regulacji trzeba uznać za postulat legislacyjny (skarżącej chodzi w istocie o wprowadzenie do procedury cywilnej instytucji wstrzymania wykonania wyroku sądu drugiej instancji w kształcie sprzed nowelizacji i umożliwienia stosowania tej instytucji również w fazie postępowania poprzedzającej wniesienie przez stronę skargi kasacyjnej), a adresatem takiego postulatu może być ustawodawca – nie Trybunał Konstytucyjny.

Podobnie jako postulat legislacyjny należy zakwalifikować także zarzut niezgodności art. 388 § 1 k.p.c. w zakresie, w jakim przewiduje fakultatywność wstrzymania wykonania wyroku sądu drugiej instancji nawet w przypadku ustalenia, że jego wykonanie spowoduje wyrządzenie stronie niepowetowanej szkody, z art. 2, art. 31 ust. 3, art. 45 ust. 1 i art. 64 ust. 2 Konstytucji.

Mając na uwadze powyższe, Trybunał stwierdza, że rozpoznanie merytoryczne analizowanej skargi konstytucyjnej w zakresie podanym wyżej byłoby niedopuszczalne, gdyż jej przedmiotem jest zaniechanie legislacyjne, którego badanie pozostaje poza kognicją Trybuna-

łu Konstytucyjnego. Przemawia to za odmową nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej w części dotyczącej niezgodności art. 388 § 1 k.p.c., po pierwsze, z art. 2, art. 31 ust. 3, art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz, po drugie, z art. 2, art. 31 ust. 3, art. 45 ust. 1 i art. 64 ust. 2 Konstytucji – ze względu na niedopuszczalność orzekania (art. 61 ust. 4 pkt 1 w związku z art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p. TK).

5. Skarżąca, formułując zarzut niezgodności art. 388 § 1 k.p.c. z art. 45 ust. 1 i art. 78 Konstytucji, podniosła, że naruszone zostało jej prawo do wniesienia skutecznego środka odwoławczego od postanowienia sądu drugiej instancji oddalającego wniosek o wstrzymanie wykonania prawomocnego orzeczenia zaskarżonego skargą kasacyjną.

Trybunał wyjaśnia, że wskazany w *petitum* skargi art. 388 § 1 k.p.c. nie reguluje kwestii zaskarżalności wydanego na jego podstawie postanowienia, zatem gdyby traktować ten przepis jako samodzielny przedmiot zaskarżenia, stwierdzić trzeba brak jego związku z opisywanym przez skarżącą naruszeniem praw podmiotowych i nieadekwatność wskazanych wzorców kontroli (art. 45 ust. 1 i art. 78 Konstytucji). W konsekwencji zarzut postawiony wobec kwestionowanego przepisu, jakoby rozstrzygnięcie sądu wydane na jego podstawie było niezaskarżalne, cechuje oczywista bezzasadność. Okoliczność ta jest – zgodnie z art. 61 ust. 4 pkt 3 u.o.t.p. TK – podstawą odmowy nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu w wyznaczonym wyżej zakresie.

Należy dodatkowo odnotować, że skarżąca w uzasadnieniu skargi doprecyzowała, że możliwości zaskarżenia postanowienia sądu oddalającego wniosek o wstrzymanie wykonania wyroku nie przewiduje art. 388 § 1 k.p.c. „odczytywany wspólnie z art. 394² § 1 k.p.c.”. Skarżąca podała przy tym, że ze względu na brzmienie art. 394² § 1 k.p.c., w którym nie przewidziano możliwości zaskarżenia takiego postanowienia do innego składu sądu, który je wydał, nie wniosła zażalenia na postanowienie wskazane w skardze jako ostateczne w jej sprawie. Stwierdzić w tym miejscu trzeba, że art. 394² § 1 k.p.c. nie stanowił podstawy wydania orzeczenia z 4 marca 2016 r. oddalającego wniosek skarżącej o wstrzymanie wykonania wyroku, a z treści tego orzeczenia nie wynika jego niezaskarżalność. Skarżąca nie dysponuje natomiast, jak sama zaznaczyła, orzeczeniem stwierdzającym niedopuszczalność wniesienia zażalenia w przedmiotowej sprawie, które to orzeczenie jako jedyne mogłoby stanowić uprawdopodobnienie naruszenia konstytucyjnie chronionego prawa skarżącej do zaskarżania orzeczeń (por. postanowienia TK z 10 marca 2015 r., SK 65/13, OTK ZU nr 3/A/2015, poz. 35 i 4 listopada 2015 r., Ts 190/14, OTK ZU nr 6/B/2015, poz. 604). Zatem nawet gdyby zarzut niezgodności art. 388 § 1 w związku z art. 394² § 1 k.p.c. z wzorcami konstytucyjnymi – art. 45 ust. 1 i art. 78 został przez skarżącą ujęty w *petitum* skargi, w okolicznościach tej sprawy Trybunał odmówiłby nadania dalszego biegu skardze w omawianej części (art. 61 ust. 4 pkt 1 w związku z art. 53 ust 1 pkt 1 u.o.t.p. TK).

Biorąc powyższe okoliczności pod uwagę, Trybunał orzekł jak w sentencji.